

numer 134 (7/3)

13 listopada 2015 r.

Wydział Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

Informator

ISSN 2082-7601

KONTAKT Z CZYTELNIKAMI: bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl



Mundurowe Zaduszki

Zginęli na służbie broniąc życia, zdrowia i mienia obywateli. 2 listopada – w Dzień Zaduszny przed pomnikiem upamiętniającym poległych funkcjonariuszy przy ul. Pstrowskiego 3 w Olsztynie zapalono znicze „Pamięci”.

Uroczystości rozpoczęły się od modlitwy kapelana Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie ks. dr inż. Zbigniewa Czernika.

Następnie wszyscy uczestnicy, w obecności asysty kompanii honorowej, złożyli zapalone znicze.

Wśród składających byli: komendant wojewódzki Policji w Olsztynie insp. Marek Walczak wraz z komendantem miejskim Policji w Olsztynie mł. insp. Mieczysławem Wójcikiem, Przewodniczący Warmińsko-Mazurskiego Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów w Olsztynie kom. Sławomir Koniuszy wraz z Wiceprzewodniczącym asp. Radosławem Rząp, Przewodnicząca Zarządu Zakładowego Zawiązków Zawodowych Pracowników Cywilnych MSWiA KWP w Olsztynie Jolanta Szok,

Wiceprzewodniczący Wojewódzkiego ZZ NSZZ Pracowników Policji w Olsztynie Waldemar Jakubowski, Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Sekcji Emerytów i Rencistów Policji w Olsztynie Jerzy K. Kowalewicz oraz.

Kończąc uroczystości Kapelan KWP w Olsztynie ks. dr inż. Zbigniew Czernik zaprosił wszystkich zgromadzonych do wzięcia udziału w modlitwie i Mszy Świętej za Zmarłych ze Służb Mundurowych, która odbyła się 5 listopada 2015 r. w parafii NMP Królowej Polski i Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała przy ulicy Kromera 2a w Olsztynie.



Radosław Rząp



Święto Służby Cywilnej – medale, awanse, wyróżnienia



10 listopada w Urzędzie Wojewódzkim policjanci i pracownicy policji obchodzili Święto Służby Cywilnej. Przypadające na 11 listopada święto, obchodzone od 2000 roku w dniu Narodowego Święta Niepodległości, ma na celu podkreślenie znaczenia roli służby cywilnej i administracji państwowej. Pracownikom cywilnym, ale również policjantom, medale, awanse oraz wyróżnienia wręczył insp. Marek Walczak Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie.

Dzień 11 listopada został ustanowiony Świętem Służby Cywilnej. Nieprzypadkowo obchodzimy je w dniu Narodowego Święta Niepodległości. 11 listopada to nie tylko symboliczna data odzyskania niepodległości. Ten dzień przypomina nam również, że Polska zaczęła odbudowę niepodległej struktury państwowości właśnie od administracji, a działalność służby cywilnej była pierwszym sygnałem, że Polska to jeden organizm, którego sercem jest prężnie działająca administracja rządowa.

W garnizonie warmińsko – mazurskim zatrudnionych jest 864 pracowników cywilnych, z czego 320 w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Olsztynie, a 544 w komendach miejskich i powiatowych. Pracują głównie w służbach wspomagających pracę policjantów. Nie noszą munduru, nie widać ich na ulicach, ale ich praca jest równie ważna jak policjantów. Każdego dnia zawodowo, rzetelnie i bezstronnie zapewniają wykonywanie zadań państwa oraz ciągłość funkcjonowania administracji rządowej. Jako eksperci w swoich dziedzinach, szefowie zespołów, autorytety na swoich stanowiskach gwarantują stabilność i nieocenione wsparcie policjantów w służbie.

W przededniu Święta Służby Cywilnej w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń, medali oraz wyróżnień przyznanych z tej okazji. W spotkaniu oprócz kierownictwa KWP uczestniczyli Pani Wioletta Ślaska – Zyśk Wicemarszałek Województwa Warmińsko - Mazurskiego oraz przedstawiciele związków zawodowych policjantów i pracowników Policji.

W związku z uroczystością 15 policjantów zostało odznaczonych medalami „Zasłużony Policjant”. Odznakę tę nadaje się policjantowi w uznaniu szczególnych zasług i osiągnięć służbowych w zakresie ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Minister Spraw Wewnętrznych brązowym medalem **„Za zasługi dla Policji” wyróżnił 4 pracowników cywilnych:**
Panią Marię Fiłończuk z Wydziału Transportu
Panią Danutę Kulig – z Komendy Powiatowej Policji w Ostródzie
Panią Barbarę Kuśniewską – z KMP w Elblągu
Pana Ryszarda Sitkowskiego – ze Sztabu Policji
 Odznaczenie to przyznaje się za wybitne zasługi w dziedzinie realizacji ustawowych zadań policji.

Insp. Marek Walczak Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie wspólnie z Panią Wiolettą Ślaską - Zyśk Wicemarszałkiem Województwa Warmińsko – Mazurskiego wręczył 17 policjantom akty mianowania na wyższe stopnie służbowe.

W uznaniu szczególnych zasług oraz za wzorowe wypełnianie obowiązków służbowych nagrodami Komendanta Głównego Policji oraz Komendanta Wojewódzkiego Policji wyróżnionych zostało 26 pracowników cywilnych.

st. sierż. Izabela Niedźwiedzka-Pardela



Z okazji ich święta życzenia pracownikom cywilnym Policji składa Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie



Na co dzień mają niezwykle odpowiedzialne zadanie - zawodowo, rzetelnie i bezstronnie zapewnić wykonywanie zadań państwa oraz ciągłość funkcjonowania administracji rządowej. To robią. Każdego dnia jestem świadkiem ich rzetelności i profesjonalizmu.

Eksperci w swoich dziedzinach, szefowie zespołów, autorytety na swoich stanowiskach gwarantujące stabilność i nieocenione wsparcie policjantów w służbie.

Dopełnienie - to słowo mam na myśli podkreślając i honorując dziś pracowników służby cywilnej warmińsko-mazurskiej Policji. Jesteśmy razem, my w mundurach i Wy bez nich, lecz sercem i kompetencjami oddani wspólnej sprawie - bezpieczeństwu obywateli.

Odnaczenia i wyróżnienia trafiły do tych, którzy w swojej zawodowej codzienności są mistrzami.

Chcę podziękować za zaangażowanie wszystkim pracownikom cywilnym policji.

Życzę Państwu zdrowia, realizacji marzeń, pomyślności w życiu prywatnym.

Niech kolejne lata pracy będą dla Państwa źródłem satysfakcji, pod każdym względem. Lepsze, również materialnie, jutro jest gwarantem codziennego bezpieczeństwa każdego człowieka. Obyśmy byli świadkami Państwa komfortu w tym względzie.

insp. Marek WALCZAK
Komendant Wojewódzki Policji
w Olsztynie

Wojewódzkie Stanowisko Kierowania doczekało się gruntownego remontu



Zakończył się remont Wojewódzkiego Stanowiska Kierowania KWP w Olsztynie.

To pierwszy tak gruntowny remont tego stanowiska od kilkadziesiąt lat!

Ucichły „dźwięki” pracujących wiertarek, młotów, szpachli, spadających z wysokości pierwszego piętra do kontenera ton gruzu - to znak, że w komendzie zakończył się remont Wojewódzkiego Stanowiska Kierowania KWP w Olsztynie.

Po rocznej przerwie dyżurni wojewódzcy wrócili do swoich świeżo wyremontowanych pomieszczeń.

To nie oznacza jednak, że dyżurni wojewódzcy w czasie remontu zrobili sobie przerwę w pracy. – „Na czas remontu stanowisko kierowania było w zwykłym pomieszczeniu biurowym. Nie lada wyzwaniem było przenieść do jednego pomieszczenia cały sprzęt, ale również pełnić tam skutecznie 12 godzinną służbę. Dzięki profesjonalizmowi naszych dyżurnych, mimo tak trudnych warunków, ich praca przebiegała bez zakłóceń” – powiedział mł. insp. Przemysław Polechoński Naczelnik Sztabu Policji KWP w Olsztynie.

Do tej pracy bez zakłóceń przyczynili się również inni, w tym policjanci i pracownicy Wydziału Łączności i Informatyki KWP w Olsztynie, którzy na czas wykonywanego remontu nie tylko zorganizowali tymczasowe stanowisko kierowania oficera dyżurnego KWP, ale utrzymywali je w ciągłej gotowości do pracy.

Z uwagi na lokalizację tymczasową oraz nagromadzenie sprzętu teleinformatycznego w jednym miejscu, utrzymanie go w ciągłej sprawności stanowiło duże wyzwanie dla służb technicznych wydziału.

Remont Wojewódzkiego Stanowiska Kierowania realizowano dwuetapowo. Pierwszy etap, który rozpoczął się 6 listopada 2014 roku, trwał miesiąc, a drugi etap – rozpoczęty w lipcu tego roku – zakończył się na początku listopada.

Zakres remontu obejmował modernizację pomieszczeń dotychczasowego Stanowiska Kierowania z rozbudową o część socjalną oraz centrum operacyjne.

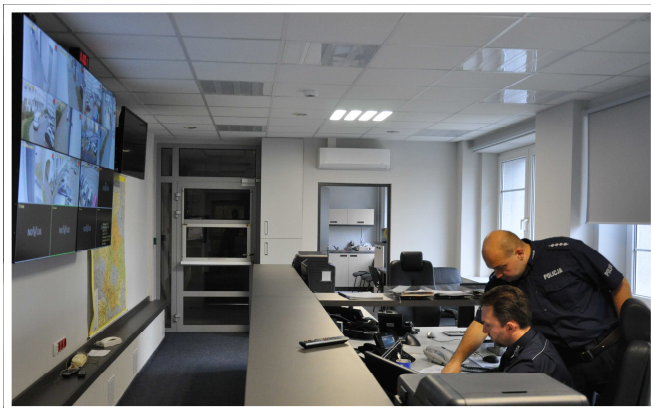
Wymagania stawiane tego typu pomieszczeniom wymuszały wysoki standard realizowanych robót. – „Należało usunąć zbędną strukturę ścian, posadzek i sufitów, zlokalizować i zabezpieczyć instalacje niezbędne do funkcjonowania oraz bezpieczeństwa jednostki. Zadanie było realizowane w obiekcie czynnym stawiając przed wykonawcą i nadzorem zdecydowanie wyższe wymagania przy organizacji robót – powiedział inż. Jerzy Brackowski z Wydziału Inwestycji i Remontów KWP w Olsztynie, który nadzorował roboty elektryczne i wyposażenie techniczne.



Roboty budowlane z ramienia tego Wydziału nadzorował mgr inż. Wiesław Andrasz. – „Pomieszczenia Wojewódzkiego Stanowiska Kierowania otrzymały nowy, bardziej funkcjonalny układ pomieszczeń z nową stolarką drzwiową, nowoczesne systemy oświetlenia i klimatyzacji, nowe instalacje i systemy wewnętrzne wspomagane przez wydajną jednostkę komputerową sprzężoną ze ścianą wizyjną. Wykonane w nowoczesnej strukturze i wzornictwie ergonomiczne meble i zabudowy”.

Przy okazji remontu unowocześniono również łączność. – „Przy wyposażaniu odnowionego pomieszczenia wymieniono część urządzeń na nowoczesne technologicznie rozwiązania, szczególnie w zakresie stanowisk dostępowych oraz radiotelefonów. Na potrzeby stanowiska kierowania uruchomiono łączność telefoniczną przy wykorzystaniu nowoczesnych terminali VoIP, poprawiając jakość oraz niezawodność realizowanych połączeń. Zmodernizowano system rejestracji korespondencji głosowej, prowadzonej ze stanowiskiem kierowania. Przy okazji remontu pomieszczeń wygospodarowano i przygotowano pomieszczenie dla urządzeń łączności Szyfrowej SUŁTelP. Zapewniając tym urządzeniom warunki pracy zgodne z wymogami bezpieczeństwa, przewidzianymi dla tych systemów” – powiedział Sławomir Ruszczyk Zastępca Naczelnika Wydziału Łączności i Informatyki KWP w Olsztynie.

Na remont wydano – z pożytkiem dla pracujących tam dyżurnych, ale również bezpieczeństwa mieszkańców Warmii i Mazur, prawie 400 tysięcy złotych. Środki te zabezpieczono w budżecie remontowym KWP w Olsztynie w latach 2014 i 2015.



A jak inżynierowie oceniają wykonanie remontu? – „Całość prac została wykonana na dobrym poziomie technicznym, w ramach dostępnych środków finansowych. Efekt finalny: estetyka pomieszczeń, ergonomia wyposażenia i funkcjonalność, to wynik pracy zespołu ludzi począwszy od projektantów, na wykonawcy i nadzorze kończąc.

Wykonany remont poprawi estetykę pomieszczeń, podniesie standard i komfort pracy służby dyżurnej, a zastosowanie niestandardowych rozwiązań w znacznym stopniu ograniczy koszty ewentualnej rozbudowy struktury teleinformatycznej jednostki” – powiedział inż. Jerzy Braczkowski.



Dobrze o przeprowadzonym remoncie wypowiadają się również dyżurni wojewódzcy.

– „Stanowisko dowodzenia jest duże, wygodne, możemy się tam całkowicie skoncentrować na pracy. Mamy duże biurka, na których możemy rozłożyć dokumenty, mapy, wszystko, co pomaga w podejmowaniu decyzji. Są wygodne fotele, klimatyzacja, dobre oświetlenie, nowoczesna łączność, komputery. Jest pomieszczenie socjalne. Mamy w tej chwili bardzo dobre, nowoczesne warunki pracy, nieporównywalne z tymi, które mieliśmy do tej pory” – powiedział podinsp. Henryk Pach dyżurny wojewódzki.

Bożena Przyborowska

Autor zdjęć: sierż. Tomasz Markowski

Nie ma chyba osoby w KWP w Olsztynie, i nie tylko, która nie wiedziałaby, kim jest podinsp. Henryk Pach.

Dla jednych jest to dyżurny wojewódzki, dla innych kolega, z którym się kiedyś pracowało w AT, czy po prostu- kolega z pracy.

Nie wszyscy jednak wiedzą, że Henryk Pach jest „urodzonym” społecznikiem i systematycznie organizuje pomoc dla osób potrzebujących. Czasami organizuje zbiórkę krwi, innym razem pomoc materialną m.in. dla Ukraińców z rejonu Donbasu, którzy przebywali na Warmii i Mazurach. Pomaga również zwierzętom, organizując zbiórkę karmy, która w tym roku przebiega pod hasłem „Mikołajkowa paczka dla szczeniaczka”.

A zaczęło się od rozmowy o remoncie.....

- Rozmawiamy w miejscu, które przeszło metamorfozę. Wojewódzkie Stanowisko Kierowania ma teraz zupełnie inne, nowoczesne oblicze.

Jak wam się teraz pracuje?

- Rzeczywiście to stanowisko przeszło totalną metamorfozę. Stanowisko dowodzenia jest teraz duże, wygodne, możemy się tam całkowicie skoncentrować na pracy. Mamy duże biurka, na których możemy rozłożyć dokumenty, mapy, wszystko, co pomaga w podejmowaniu decyzji. Są wygodne fotele, klimatyzacja, dobre oświetlenie, nowoczesna łączność, komputery.

Jest pomieszczenie socjalne. Mamy w tej chwili bardzo dobre, nowoczesne warunki pracy, nieporównywalne z tymi, które mieliśmy do tej pory.

- A jak to pomieszczenie wyglądało wcześniej?

- Tak gruntownego remontu nie było tu od kilkunastu lat, a więc pomieszczenia pamiętały lata 80. – na ścianach stare okładziny drewniane, stare okładziny na suficie, stare meble. Tynki były przesiąknięte naszą ciężką pracą. Pomieszczenia nie były doświetlone. Nawet mapy, z których korzystaliśmy były „wiekowe”.



podinsp. Henryk Pach
(WSK przed remontem)

- Teraz widzimy nowoczesne wnętrza, nie zdając sobie sprawy, jak gruntowny był to remont.

- Oprócz murów wymieniono praktycznie wszystko. Teraz „w starej skorupie” mamy zupełnie nowe pomieszczenie, dobrze doświetlone, klimatyzowane. Mamy w tej chwili bardzo dobre, nowoczesne warunki pracy. W tych pomieszczeniach oddycha się teraz zupełnie inaczej, pełną piersią.

- Podobno nawet mapy się zmieniły?

- Teraz mamy przed sobą bardzo duży monitor składający się z czterech, zintegrowanych części. Możemy zobaczyć, gdzie popełniane są przestępstwa, w jakich obszarach naszego województwa poruszają się radiowozy. Ułatwia to podejmowanie decyzji, zarządzanie siłami i środkami.

- Remont, z przerwami, trwał kilka miesięcy. Prawie rok byliście poza tym stanowiskiem. Jak wyglądała wtedy wasza praca?

- Prawie rok pracowaliśmy w bardzo małym pomieszczeniu. Na kilkunastu metrach, oprócz nas, było mnóstwo komputerów, radiostacji, szaf m.in. z bronią, biurka. Tak naprawdę, jak dyżurny ze swoim zastępcą wbił się do tego pomieszczenia, to przez całą służbę nie mógł się stamtąd ruszyć. To był ciężki dla nas rok. Latem było tak gorąco, że trudno było wytrzymać, zimą z kolei było chłodno. Dyskomfort był olbrzymi. Czasami przez 12 godzin służby nie można było nóg wyprostować. Mimo wszystko pracowaliśmy najlepiej,

jak potrafimy. Dzięki temu nie było skarg, postępowań prokuratorskich. Wszystkie działania były zgodnie z prawem.

- Dlaczego Wojewódzkie Stanowisko Kierowania jest tak ważnym miejscem?

- Wiele osób porównuje naszą pracę do fabryki, i coś w tym faktycznie jest. Tu non stop podejmuje się decyzje. Są to bardzo ważne decyzje, bo dotyczą nawet życia ludzkiego, często wolności czy mienia ludzi. Praca toczy się nieraz w zawrotnym tempie - jest telefon, sygnał z radiostacji, komunikat i trzeba natychmiast podjąć decyzję, wydać polecenie.

- Przez kilkadziesiąt lat służby spotkał się Pan w pracy z różnymi sytuacjami. Może Pan podać przykład jakiejś sprawy, która szczególnie zapadła Panu w pamięć?

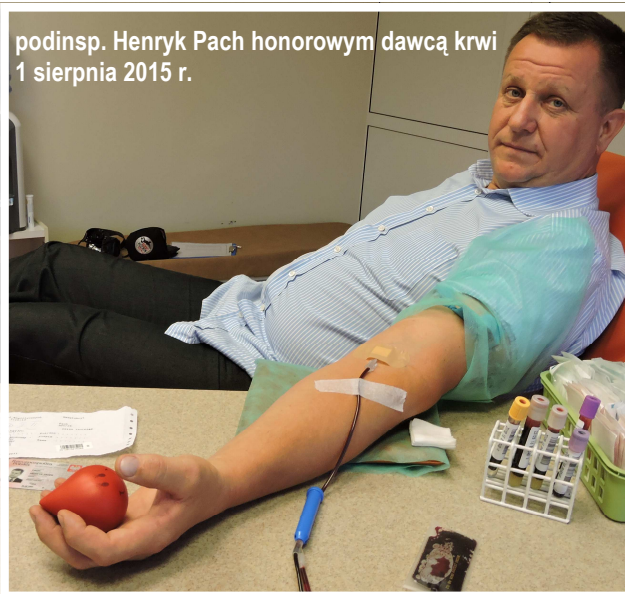
- Podam taki bardzo znamienity przykład. To było parę lat temu. Dostaliśmy informację, że jest rozszczelnienie reaktora atomowego w Rosji; mężczyzna informował nas, że całe miasta są wysiedlane, bo pękł reaktor atomowy.

Zacząłem pogłębiać temat. Weryfikowaliśmy informacje z potem na czołe. To są sytuacje bardzo ekstremalne. Początkowo służby zaprzeczały, żadna nie miała takiej informacji. Pracowaliśmy całą noc z poczuciem wielkiej odpowiedzialności za zdrowie i życie mieszkańców. Postawiłem na nogi całą Polskę – od Prezydenta RP, poprzez Premiera, ministrów, Komendanta Głównego Policji, wszystkie służby wywiadowcze. Później okazało się, że do rozszczelnienia faktycznie doszło, ale na obszarze tak odległym od Polski, że nie stanowiło to zagrożenia. Nie wyglądało to też tak dramatycznie, jak przedstawił to informujący nas obywatel. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

- W takiej pracy można spalić wiele energii, ale widzę, że ma Pan jej nadal bardzo dużo – tak dużo, że starcza jeszcze na działalność społeczną...

- Bardzo lubię pomagać innym. Robimy różne rzeczy - oddajemy honorowo krew, pomagamy materialnie potrzebującym, i to nie tylko

podinsp. Henryk Pach honorowym dawcą krwi
1 sierpnia 2015 r.



mieszkańcom mojej gminy Dywity. Kilka miesięcy temu wraz z innymi pomogliśmy Ukraincom, którzy przebywali w ośrodku Caritasu w Rybakach. W tę akcję udało mi się zaangażować wiele osób. Zebraliśmy bardzo dużo rzeczy, które ciężarówką zostały zawiezione do potrzebujących. Wśród rzeczy była na przykład wyprawka dla maluszka, który niebawem miał przyjść na świat, ale również foteliki, ubrania, łóżeczka dla dzieci, wózki, rowerki, przybory szkolne.

Ta pomoc się nie skończyła. Właśnie pracujemy nad tym, aby „ściągnąć” do Polski część rodziny, która jest już u nas w Polsce. Negocjujemy, piszemy zaproszenia i być może uda się to osiągnąć.

Często organizujemy na przykład zbiórkę krwi. W sierpniu tego roku był w Polsce duży wypadek, brakowało krwi. Wtedy pamiętam zszedłem po nocy ze służby, skrzyknąłem kilkadziesiąt osób pojechaliśmy do Stacji Krwiodawstwa i oddaliśmy krew. Teraz znowu organizujemy podobną akcję. 5 grudnia będziemy nie tylko oddawać honorowo krew, ale rejestrować się, jako potencjalni dawcy szpiku.

Przed świętami często robimy paczki dla dzieci, które raczej nigdy nie miałyby Mikołaja. Szukając biednych dzieci, często korzystam z wiedzy dzielnicowych, którzy najlepiej wiedzą, która rodzina potrzebuje pomocy.



Pomoc dla Ukraińców z Donbasu



Pomoc dla zwierząt ze schroniska



grupa „ludzi dobrej woli” - zawsze chętnych do pomocy

- Jest Pan więc osobą, która nie tylko pomaga, ale również potrafi zainspirować innych do pomocy?

- Tak mi się wydaje.

Ludzie generalnie są dobrego serca i chcą pomagać, tylko nie zawsze wiedzą, jak pomóc.

Uważam, że jestem dobrym organizatorem.

Na moim terenie, tam, gdzie mieszkam, jest kilkadziesiąt policjantów, którzy zawsze są chętni do pomocy. Często przyłączają się do nas księża. Zresztą, nie ma znaczenia skąd kto jest. Najważniejsze, że jest dobrego serca i chce bezinteresownie pomagać, i coś z siebie dać innym. Dobrze jest umieć się dzielić tym, co się ma. To nie jest ważne – ile. Ważne, że ktoś chce bezinteresownie pomóc drugiej osobie, i robi to w takim zakresie, w jakim go stać. Czasami jest to śniadanie przygotowane dla dziecka, które przychodzi do szkoły bez kanapek.

Innym razem może to być pomoc dla bezdomnych zwierząt w postaci przyniesionej karmy. Zarejestrowałem właśnie taką zbiórkę dla zwierząt ze Schroniska w Tomarynach. To już druga edycja takiej pomocy, która przebiega pod hasłem „Mikołajkowa paczka dla szczeniaczka”. Zbieramy karmę dla zwierząt w Tomarynach. Z usług tego schroniska korzysta aż 9 gmin. Bardzo dużo ludzi się zaangażowało w tę zbiórkę- szkoły, przedszkola, inne gminy np. Gietrzwałd, Olsztynek. Nawet z zagranicy się do mnie ludzie odezwali z zapytaniem, gdzie mogą przesłać karmę, bo chcieliby też uczestniczyć w tej akcji.



Z Olsztyńska zadzwoniła do mnie Pani Bogusia – nie znam zupełnie tej Pani- ale powiedziała, że bardzo prosi o plakat akcji, chciałaby go powiesić w sklepie i zbierać karmę.

To miłe i daje energię do dalszej pracy.

- Czy wystarcza dnia na realizację tych wszystkich zadań? 12. godzinna praca, życie osobiste, intensywna działalność społeczna?

- Doba mogłaby mieć więcej godzin niż 24. Mam jeszcze tyle do zrobienia. Tyle rzeczy mnie cieszy.

- A jest czas na pasję?

- Moją pasją jest na przykład robienie nalewek i win. Mam swoje przepisy, których bardzo strzegę.

- Nie zapytam więc o przepis, ale o to, które wyroby są najlepsze?

- Preferowałbym wino truskawkowe, które naprawdę jest rewelacyjne. Jest trudne do zrobienia, mało stabilne, ale mam przepis, według którego robię wina truskawkowe półwytrawne i słodkie. Wychodzi bardzo fajne, orzeźwiające.

A jeśli chodzi o nalewkę, to wydaje mi się, że pigwówka jest tą, która każdemu będzie smakować.

- Czyli, przy tak intensywnym życiu można odpoczywać, sącać swoje własne wyroby...

- Najlepiej w gronie przyjaciół oczywiście.

Rozmawiała Bożena Przyborowska

„CYBER (NIE) BEZPIECZNI”**Debata o zagrożeniach i przeciwdziałaniu przemocy w Internecie**

„Podniesienie skuteczności działań Policji w identyfikacji i zwalczaniu największych współczesnych zagrożeń, w tym cyberprzestępczości” - to jeden z priorytetów Komendanta Głównego Policji na lata 2016-2018.

3 listopada 2015 r. w sali Urzędu Wojewódzkiego policjanci, pedagodzy oraz młodzież rozmawiali o cyberprzestępczości i cyberuzależnieniach.

Debata społeczna została zorganizowana przez Komendę Wojewódzką Policji i Kuratorium Oświaty w Olsztynie przy współpracy Komendy Miejskiej Policji w Elblągu oraz Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie. Moderatorem spotkania była mł. asp. Ewa Szczepanek z KPP w Szczytnie.

W czasie debaty zaprezentowano różne inicjatywy edukujące młodzież i dorosłych.

Paweł Królikowski nauczyciel informatyki z Zespołu Szkół Nr 3 w Szczytnie przedstawił projekt pod nazwą „Nie człowiek, a informacja jest cenna dla portali społecznościowych” dzieląc się swoją praktyczną wiedzą na temat funkcjonowania młodzieży w Internecie.

Dużo miejsca w czasie debaty poświęcono sposobom walki z cyberprzestępczością oraz działaniom profilaktycznym, w tym m.in. wykorzystaniu teatru w działaniach z młodzieżą. O tym mówili insp. Marek Osik Komendant Miejski Policji w Elblągu oraz Pani Hanna Mierzejewska Dyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Elblągu.

W czasie debaty przedstawili projekt, w ramach którego młodzi ludzie uczą się bezpiecznych zachowań w sieci poprzez pisanie scenariuszy oraz granie w przygotowanych wcześniej etiudach teatralnych.

Komendant Miejski Policji w Elblągu powiedział, że siłą tego projektu jest współpraca międzyinstytucjonalna. W ramach tej inicjatywy młodzi ludzie mogą bowiem skorzystać z porad psychologa, terapeuty czy policjanta.

Uczestnicy debaty mogli zobaczyć, jak w praktyce wygląda ta metoda pracy z młodzieżą.

Młodzi ludzie przedstawili kilka scenek obrazujących, z czym młodzi mogą zmagać się w sieci. Poruszono problem samotności, agresji, hejtu, wulgaryzmów, naruszania wizerunku oraz prywatności.



O problemie cyberprzestępczości mówił również podinsp. Leszek Róziecki Naczelnik Wydziału do walki z Cyberprzestępczością KWP w Olsztynie, który podkreślał, że Internet jest narzędziem tak samo pożytecznym, jak i niebezpiecznym. – „Rodzicom wydaje się, że jak ich dzieci są w domu, to są bezpieczne. Bardzo często nie zdają sobie sprawy, ile niebezpieczeństw czeka na dzieci w sieci; z jakimi problemami mogą się one zmagać w przypadku napaści, hejnow, negatywnych komentarzy”- powiedział.

W czasie debaty poruszono również kwestię ochrony praw autorskich w Internecie oraz kwestie cyberuzależnienia.

Wszystkich zainteresowanych tematem zachęcam do przeczytania najnowszego artykułu Miry Suchodolskiej pod tytułem „Agresja, hejt, sadyzm i wulgaryzmy. Youtuberów sposób na życie”, który ukazał się 5 listopada na stronach gazety „Dziennik.pl”.

Tekst dostępny jest na stronie <http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/504855,vlogerzy-wspolczesni-wladcy-much.html>

„Jest grupa vlogerów lub, jak kto woli, youtuberów, którzy z agresji, hejtu oraz sadyzmu i wulgaryzmów uczynili sobie sposób na życie. Dorośli zwykle nie mają pojęcia o ich istnieniu, nie znają ksywek, nie widzieli żadnego kawałka radosnej twórczości filmowej zamieszczonej w sieci. A powinni” - to tylko niewielki fragment artykułu .

Do jego przeczytania zachęcam przede wszystkim rodziców!

Bożena Przyborowska

Bezpieczeństwo dzieci w sieci - okiem fachowca



„Z Internetu trzeba umieć korzystać, trzeba umieć się w nim poruszać, znać zasady bezpieczeństwa, tak samo, jak w świecie realnym, np. w trakcie uczestniczenia w ruchu drogowym.

Z zasadami bezpiecznego korzystania z sieci trzeba zapoznać się, aby nie stać się ofiarą cyberprzestępcy lub samemu nie stać cyberprzestępcą”

podinsp. Leszek Różecki

Naczelnik Wydziału do Walki z Cyberprzestępczością

Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

Internet - wydaje się, że to jeden z ważniejszych, o ile nie najważniejszy filar dzisiejszego postępu cywilizacyjnego. Nikt sobie już nie wyobraża załatwiania codziennych spraw, spędzania wolnego czasu, rozrywki, prowadzenia działalności gospodarczej, nauki itp. bez Internetu. Szczególnie znaczące jest ostatnie 10 lat, kiedy dostęp do Internetu w zasadzie wystrzelił. Według danych Eurostatu w 2005 roku dostęp do sieci internetowej w Polsce posiadało tylko 30% gospodarstw domowych. W 2014 roku ten wskaźnik wyniósł już 75%. W całej Unii Europejskiej w 2005 było to 48%, w 2014 81%. Wynika z tego, że Polska "goni" Europę, a technologia informacyjno-komunikacyjna w naszym kraju trafiła już "pod strzechy".

Coraz większa powszechność i łatwość dostępu do Internetu, spowodowana rozwojem rynku operatorów telekomunikacyjnych i spadającymi kosztami oraz niczym nie zakłócony rozwój urządzeń umożliwiających dostęp do sieci, np. smartfonów, tabletów powodują, że dziś praktycznie każdy jest w sieci niemal 24 godziny na dobę. Dzieci nie są tu żadnym wyjątkiem, najmłodszy czują się w tym wirtualnym świecie lepiej niż dorośli.

Ktoś kiedyś powiedział, że w świecie Internetu dzieci są tubylcami, a to my dorośli jesteśmy tylko gośćmi. Trudno się nie zgodzić z tym stwierdzeniem, skoro 95% dzieci chodzących do szkoły podstawowej i gimnazjum ma komputer, a 90% z nich ma dostęp do Internetu.

Wydaje się, że ważnym wytłumaczeniem takiego nasilenia wyposażenia dzieci w nowe technologie może być chęć zapewnienia przez rodziców jak najlepszych warunków dla swojego dziecka w celu np. ułatwienia mu zdobywania wiedzy. Oczywiście nie ma tym nic złego, gdyby nie to, że większość z dorosłych funkcjonuje w mylnym przeświadczeniu, że poprzez kupno dziecku komputera lub smartfona z dostępem do Internetu, zapewni sobie komfort sprawowania kontroli nad dzieckiem, rodzicom wydaje się, że w ten sposób zapewnią swoim dzieciom bezpieczeństwo.

Kiedy nie było Internetu, miejscem spędzania wolnego czasu, sposobem na nawiązywanie kontaktów było po prostu podwórko, czyli rzeczywisty świat najbliższy miejscu zamieszkania, szkoły itp. Czasami sposoby te przybierały formy bliskie patologii, pamiętamy np. takie zjawisko jako "blockersi" - termin wymyślony pod

koniec lat dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku przez fotoreporterkę Marię Zbąską, spopularyzowany przez prasę określający sfrustrowanych, uważających się za pozbawionych perspektyw, młodych ludzi, dla których stojąca przed blokiem ławka jest centrum życia towarzyskiego, często nadużywający alkoholu, narkotyków (źródło Wikipedia). Dziś chyba określenie to jest nieaktualne, ale czy na pewno?

Obecnie to Internet pełni funkcję centrum życia, nie tylko towarzyskiego i nie tylko dla osób pozbawionych perspektyw czy sfrustrowanych. Oczywiście jest to rewelacyjne narzędzie, ułatwiające życie w tak wielu dziedzinach, tylko nie wolno absolutnie zapominać, że ten sam Internet może skutecznie utrudnić nam życie i stać się powodem do wielu problemów.

Z Internetu trzeba umieć korzystać, trzeba umieć się w nim poruszać, znać zasady bezpieczeństwa, tak samo jak w świecie realnym, np. w trakcie uczestniczenia w ruchu drogowym. Z zasadami bezpiecznego korzystania z sieci trzeba zapoznać się, aby nie stać się ofiarą cyberprzestępcy lub samemu nie stać cyberprzestępcą.

Postęp cywilizacyjny spowodował, że przestępcy nie pozostają w tyle i widzą, że Internet jest bardzo wygodnym narzędziem do wyrządzania krzywd innym osobom. Najczęściej są to krzywdy psychiczne i majątkowe. Szczególnie niebezpieczne są sytuacje, w których to właśnie dzieci stają się ofiarami cyberprzestępców. Sytuacje te są o tyle groźne, że mają miejsce, podczas gdy rodzicom wydaje się, że ich dziecku nie dzieje się żadna krzywda. Prawda jest inna, dziecko może być krzywdzone w trakcie, gdy siedzi w swoim pokoju, przy biurku, kiedy leży w łóżku przed snem, a rodzice są obok lub np. gdy idzie do szkoły. Dorośli muszą mieć świadomość, że Internet to także niebezpieczeństwo czechające ze strony sieciowych przestępców. Wiedzę o zagrożeniach, jak ich unikać, jak postępować, kiedy dziecko stanie się ofiarą muszą mieć rodzice, jak i same dzieci. Każdy z dorosłych przekazuje wiele wskazówek dzieciom, jak bezpiecznie funkcjonować w świecie rzeczywistym, żeby nie rozmawiać z nieznanymi, żeby nie przechodzić na czerwonym świetle przez jezdnię, itp. Ciekawe, ilu rodziców rozmawia ze swoimi dziećmi na tematy bezpieczeństwa w sieci, kiedy to najczęściej same dzieci są bardziej biegłe w tematach komputerowo - internetowych od swoich rodziców (relacja tubylec - gość)?

A jakie rodzaje zagrożeń czekają w Internecie na dzieci? Jest to dość szeroki wachlarz przestępstw.

Dzieci stają się ofiarami cyberprzestępców ze względu na swój wiek, np. kiedy pedofil chce zrealizować swój cel lub inny cyberprzestępca, chcący wykorzystać małe doświadczenie życiowe, naiwność lub ufność dziecka. Dzieci są także ofiarami przemocy rówieśniczej, kiedy to sprawca najczęściej jest w wieku zbliżonym do ofiary, np. koledzy ze szkoły lub członkowie grupy na jakimś portalu społecznościowym.

Odnosząc się do konkretnych przepisów zawartych w kodeksie karnym, gdzie nasze dzieci mogą stać się ofiarami działania cyberprzestępcy w Internecie, można wskazać następujące przestępstwa:

● **zniesławienie, oszczerstwo - art. 212 kodeksu karnego**, kiedy sprawca pomawia swoją ofiarę o zachowanie, które nie miało miejsca, a które może ją poniżyć w oczach społeczeństwa

- **znieważenie - art. 216 kodeksu karnego**, gdy sprawca ubliża ofierze, używa wobec niej obelg
- **groźba karalna - art. 190 kodeksu karnego**, gdy sprawca grozi ofierze popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub osoby najbliższej
- **szantaż - art. 191 kodeksu karnego**, gdy sprawca stosuje przemoc lub groźbę bezprawną w celu zmuszenia ofiary do określonego zachowania lub zaniechania działania
- **utrwalanie i rozpowszechnianie wizerunku nagiej osoby - art. 191a kodeksu karnego**, gdy sprawca podstępnie lub z użyciem przemocy albo groźby nagrywa wizerunek nagiej osoby lub w trakcie czynności seksualnej albo gdy sprawca taki wizerunek bez zgody osoby rozpowszechnia
- **stalking, nękanie - art. 190a kodeksu karnego**, gdy sprawca uporczywie nęka ofiarę, także przez Internet lub za pomocą telefonu i powoduje uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotne narusza prywatność ofiary oraz jeżeli sprawca podszywając się pod ofiarę wykorzystuje jej dane osobowe lub wizerunek w celu wyrządzenia jej krzywdy.
- **uwodzenie małoletniego - art. 200a kodeksu karnego**, gdy sprawca w celu popełnienia przestępstwa określonego w art. 197 § 3 pkt 2 (zgwałcenie małoletniego poniżej 15 roku życia) lub art. 200 (obcowanie płciowe z małoletnim, dopuszczanie się innej czynności seksualnej, prezentowanie treści pornograficznych małoletniemu, reklama treści pornograficznych) jak również produkowania lub utrwalania treści pornograficznych, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej nawiązuje kontakt z małoletnim poniżej lat 15, zmierzając, za pomocą wprowadzenia go w błąd, wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania sytuacji albo przy użyciu groźby bezprawnej, do spotkania z nim, albo kiedy sprawca za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej małoletniemu poniżej lat 15 składa propozycję obcowania płciowego, poddania się lub wykonania innej czynności seksualnej lub udziału w produkowaniu lub utrwalaniu treści pornograficznych, i zmierza do jej realizacji
- **produkowanie, posiadanie, prezentowanie, utrwalanie etc. treści pornograficznych - art. 202 kodeksu karnego**, gdy sprawca celu rozpowszechniania produkuje, utrwała lub sprowadza, przechowuje lub posiada albo rozpowszechnia lub publicznie prezentuje treści pornograficzne z udziałem małoletniego albo treści pornograficzne związane z prezentowaniem przemocy lub usługiwaniem się zwierzęciem, albo gdy utrwała treści pornograficzne z udziałem małoletniego poniżej lat 15, albo gdy sprowadza, przechowuje lub posiada treści pornograficzne z udziałem małoletniego poniżej lat 15, albo gdy produkuje, rozpowszechnia, prezentuje, przechowuje lub posiada treści pornograficzne przedstawiające wytworzony albo przetworzony wizerunek małoletniego uczestniczącego w czynności seksualnej
- **włamanie komputerowe - art. 267 kodeksu karnego**, gdy np. sprawca pokonuje zabezpieczenia w postaci hasła i uzyskuje dostęp do konta poczty e-mail, portalu społecznościowego lub innych wrażliwych usług internetowych i uzyskuje dostęp do prywatnych informacji
- **niszczenie danych informatycznych - art. 268a kodeksu karnego**, np. gdy sprawca uzyska zdalny dostęp do komputera ofiary i usunie ważne dla niej dane
- oszustwa: zwykle - art. 286 kodeksu karnego**, gdy robiąc zakupy w Internecie sprawca oszukuje ofiarę i nie wysyła zakupionego

przedmiotu oraz komputerowe - 287 kodeksu karnego, gdy sprawca w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub wyrządzenia innej osobie szkody, bez upoważnienia, wpływa na automatyczne przetwarzanie, gromadzenie lub przekazywanie danych informatycznych lub zmienia, usuwa albo wprowadza nowy zapis danych informatycznych,

Powyższy katalog wydaje się być dość szerokim i obejmującym różne zachowania przestępcze, które mają wiele skutków, od tych najmniej dotkliwych, bo np. tylko materialnych, kiedy mówimy o oszustwach, do tych najpoważniejszych, kiedy skutkiem działania cyberprzestępcy jest samobójstwo ofiary (kwalifikowana forma stalkingu).

Należy tu zadać pytanie - czy można uniknąć sytuacji, gdy dziecko, ale także dorosły internauta stanie się ofiarą cyberprzestępcy? Wydaje się, że jedynym sposobem, aby być w Internecie bezpiecznym jest po prostu nie korzystanie z niego. Oczywiście odpowiedź ta jest bardzo niepopularna, a nawet drastyczna.

Z Internetu trzeba korzystać, ale z rozsądkiem, i z bardzo ograniczonym zaufaniem do wielu treści tam dostępnych, i do osób, z którymi nawiązujemy kontakt, szczególnie z nieznanymi. Wymieniając w punktach kilka podstawowych zasad bycia bezpiecznym w sieci można m. in. wskazać następujące rady dla rodziców:

1. Niech komputer stoi w łatwo dostępnym dla wszystkich domowników miejscu
2. Trzeba zainteresować się, co dziecko robi w sieci, nawet w tak drastyczny sposób, jak posłużenie się programami typu "cyberniania", za pomocą którego można ograniczać dostęp do newralgicznych treści lub programów typu "keylogger" do podsłuchiwanie i podglądania aktywności dziecka przy komputerze
3. Najlepiej jest jednak rozmawiać z dziećmi, mówić im o zagrożeniach, mówić, jak się mają zachować w określonych sytuacjach, czego nie wolno im robić
4. Koniecznym jest zbudowanie dobrej relacji z dzieckiem, żeby nie bało się opowiedzieć o swoich problemach i żeby nie bało się poprosić rodziców o pomoc
5. Taka relacja powinna być także w szkole, między uczniami a nauczycielami
6. Nieustająca edukacja dotycząca zagrożeń płynących z sieci, np., że nie wolno podawać swoich danych osobowych, żeby publikować w sieci jak najmniej informacji o sobie i rodzinie, że nie każdy poznany w Internecie jest tym, za kogo się podaje. W razie potrzeby trzeba szukać porady u specjalistów

Pisząc ten artykuł nie miałem na celu straszenia kogokolwiek i zniechęcania do korzystania z Internetu, ale chciałem tylko zwrócić uwagę na to, iż istnieje bardzo duża potrzeba, żeby internauci zaczęli dbać o swoje bezpieczeństwo wirtualne, które dalej przekłada się na bezpieczeństwo realne, na codzienny spokój nasz i naszych bliskich.

Niezmiernie ważne jest, aby pamiętać o zagrożeniach płynących z Internetu, wiedzieć, co złego może nas spotkać ze strony cyberprzestępców, jak ich unikać, jak reagować, kiedy już się coś wydarzy, gdzie szukać pomocy.

podinsp. Leszek Różecki

Nowy radiowóz dla oleckiej drogówki

Na drogi powiatu oleckiego wyjechał nowy oznakowany radiowóz. Samochód został zakupiony z pieniędzy przekazanych przez Starostwo Powiatowe w Olecku, gminy Olecko, Wieliczki, Świątajno, Kowale Oleckie oraz z budżetu Komendy Głównej Policji. Z radiowozu korzystać będą policjanci ruchu drogowego.

Uroczyste przekazanie nowego radiowozu odbyło się przed budynkiem Komendy Powiatowej Policji w Olecku. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych oraz policjanci. Starosta Olecki Marian Świerszcz przekazał kluczyki do nowego radiowozu na ręce asp. Łukasza Bronikowskiego, policjanta ruchu drogowego.

W swoim przemówieniu Komendant Powiatowy Policji w Olecku insp. Rafał Klauza, podkreślił, że zakup radiowozu nie byłby możliwy, gdyby nie wsparcie i zaangażowanie władz samorządowych; i że dobra współpraca przekłada się bezpośrednio na zapewnienie bezpieczeństwa w powiecie oraz lepszych warunków pracy oleckim policjantom.

ml. asp. Justyna Sznel



Do walki o zwycięstwo w Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Komendanta Miejskiego Policji w Elblągu stanęło 8 drużyn, wśród nich policjanci z Elbląga, Olsztyna (KWP, OPP), Iławy, Lidzbarka Warmińskiego, Braniewa oraz drużyny Straży Pożarnej i Żandarmerii Wojskowej z Elbląga.

Turniejowi towarzyszyła sportowa atmosfera. W zaciętym, sportowym starciu wyłoniono zwycięzców, którym gratulacje, puchary i dyplomy wręczył inspektor Marek Osik, Komendant Miejski Policji w Elblągu.



Policjanci z Olsztyna zdobyli Puchar

Komendanta Miejskiego Policji w Elblągu wygrywając Halowy Turniej Piłki Nożnej, który odbył się 6 listopada w Centrum Sportowo - Biznesowym przy Al. Grunwaldzkiej w Elblągu.

Najlepszymi strzelcami zostali Paweł Kowalewski oraz Krzysztof Stankiewicz reprezentujący KWP w Olsztynie. Za najlepszego bramkarza uznano Szymona Wagnera z KPP w Iławie.

I miejsce zdobyła reprezentacja policjantów z Olsztyna, II wywalczyli policjanci z Iławy, zaś III żołnierze Żandarmerii Wojskowej z Elbląga.

Rozdano również nagrody indywidualne. Najlepszym strzelcem okazało się dwóch zawodników - Paweł Kowalewski oraz Krzysztof Stankiewicz z KWP w Olsztynie. Najlepszym bramkarzem został Szymon Wagner z KPP Iława. Policjanci z Elbląga zajęli IV miejsce.

Komendant Miejski Policji w Elblągu gratulując zwycięzcom i doceniając sportową postawę wszystkich uczestników zapowiada kontynuację piłkarskiej inicjatywy.

Jakub Sawicki

Wiedziała, że jak zadzwoni do swojego dzielnicowego, on jej pomoże

Był w domu i odrabiał z dzieckiem lekcje. W pewnym momencie zadzwonił jego służbowy telefon.

Mł. asp. Piotr Drozd odebrał go, po czym chwycił legitymację służbową, kajdanki i ruszył, by pomóc starszej kobiecie. Dzielnicowy doskonale zna swój rejon i wiedział, że samotna kobieta, która do niego zadzwoniła z prośbą o natychmiastową pomoc, faktycznie jej potrzebowała. Szybka reakcja policjanta pozwoliła na zatrzymanie 60-letniego Stanisława P., który najprawdopodobniej chciał okraść mieszkankę Gietrzwałdu.

Zareagował, mimo że miał wolny dzień

Mł. asp. Piotr Drozd, na co dzień dzielnicowy z Gietrzwałdu, tego dnia miał dzień wolny. Pomagał dziecku odrabiać lekcje, gdy zadzwonił jego służbowy telefon. Policjant, mimo, że nie był na służbie odebrał, bo wiedział, że telefon dzwoni wtedy, gdy ktoś potrzebuje pomocy.

I tak faktycznie było.

W słuchawce aspirant usłyszał przestraszony, drżący głos kobiety. Mieszkanka Gietrzwałdu poprosiła go o natychmiastową pomoc. Z relacji jej wynikało, że nieznany mężczyzna po raz kolejny próbuje dostać się do jej domu.

Dzielnicowy znał kobietę i wiedział, że mieszka sama. Natychmiast chwycił broń, kajdanki, legitymację służbową, wsiadł do swojego auta i pojechał do zgłaszającej. Z uwagi na to, że kobieta mieszkała w tej samej miejscowości, policjant po kilku minutach był już u niej pod domem.

Przestraszona kobieta pokrótce opowiedziała o całej sytuacji, opisała, jak był ubrany sprawca i w którym kierunku uciekł.

Przyczynił się do zatrzymania podejrzanego

Mł. asp. Piotr Drozd, sprawdzając przyległe ulice, zauważył stojącego na przystanku autobusowym mężczyznę, który wyglądem odpowiadał rysopisowi sprawcy. Podeszedł do niego, powiedział, że jest policjantem i wyjaśnił dlaczego go legitymuje. Stanisław P. od razu stwierdził, że nic nie ukradł, a w domu kobiety szukał jedynie swojego starego znajomego.

Dzielnicowy zadzwonił do oficera dyżurnego Policji i poprosił o przysłanie patrolu. Policjanci z Olsztynka, którzy przyjechali do Gietrzwałdu sprawdzili dane Stanisława P. w policyjnych systemach informatycznych. Okazało się, że był on w przeszłości wielokrotnie notowany za kradzieże i włamania. Funkcjonariusze zatrzymali 60-latkę w policyjnym areszcie.

Tego samego dnia nieznany mężczyzna, który miał chodzić od domu do domu, widziany był także na terenie Olsztyna i Stawigudy. Sprawy te dokładnie sprawdzają olsztyńscy policjanci. Ta sytuacja pokazuje, jak ważne jest, by znać swojego dzielnicowego. Komenda Miejska Policji w Olsztynie ma ich aż 57 w całym powiecie, na terenie województwa pracuje ich 283.

Policjant pierwszego kontaktu

Przyjęło się mówić, że dzielnicowy, to policjant pierwszego kontaktu. To właśnie dzielnicowy służy pomocą w rozwiązywaniu różnego rodzaju problemów, od tych najdrobniejszych do bardziej skomplikowanych.

Dzielnicowy identyfikuje potrzeby społeczności lokalnej, reaguje na łamanie prawa, służy mieszkańcom pomocą poprzez informowanie o możliwościach rozwiązania ich problemów, wskazuje instytucje, które należy w to zaangażować.

Z czym najczęściej mieszkańcy zwracają się do dzielnicowego? -

„Chodzi o sprawy rodzinne, sąsiedzkie spory. Czasem wystarczy moja obecność, że jestem i wysłucham. Kiedy indziej trzeba szybko działać. Zadzwonić do pomocy społecznej, administracji osiedla, żeby ktoś w trudnej sytuacji nie stracił dachu nad głową i miał szansę na godne życie. Reaguję widząc połamane kafle w chodniku, brak światła na klatce schodowej, zbyt wysokie krzaki koło budynku, bo to także wpływa na bezpieczeństwo miesz-

kańców – powiedział jeden z dzielnicowych.

Dzielnicowi w kontakcie

Dzielnicowi w województwie zostali wyposażeni w służbowe telefony komórkowe. Oznacza to, że mieszkańcy mają uławniony kontakt ze swoim dzielnicowym nawet, gdy ten będzie poza komendą.

- „Chodzi nam o to, by dzielnicowy był dostępny dla mieszkańców właśnie wtedy, gdy jest poza komendą, a jest w służbie” – mówi podinsp. Piotr Ciola Naczelnik Wydziału Prewencji Kryminalnej i Wykroczeń. - „Telefony umożliwiają ten kontakt. Numery telefonów poszczególnych dzielnicowych trafiły na strony internetowe Policji, ale również będą dostępne na tablicach informacyjnych na klatkach schodowych budynków wielorodzinnych” – zapewnia naczelnik.



Mł. asp. Piotr Drozd

Należy pamiętać, że numer telefonu dzielnicowego nie jest numerem alarmowym. Jeśli ktoś potrzebuje natychmiastowej interwencji powinien zadzwonić pod nr 997 lub 112.

Policjant podczas urlopu złapał złodziei

Były śledczy z komisariatu w Suszu, a obecnie kierownik posterunku w Zalewie, w czasie urlopu przyczynił się do zatrzymania na gorącym uczynku mężczyzn, którzy ukradli grzejnik z szaletu miejskiego. Skradziony przedmiot został odzyskany, a mężczyźni ukarani.

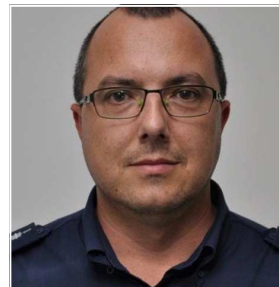
Do zdarzenia doszło kilka dni temu. Kierownik Posterunku w Zalewie - asp. szt. Artur Ryll - siedł jedną z ulic w Suszu, kiedy zauważył znanych mu z widzenia młodych mężczyzn niosących duży worek. Policjant przez kilka ostatnich lat pracował w Komisariacie w Suszu, więc dokładnie znał przeszłość mieszkańców miasta, i domyślał się, że mogą właśnie wracać z kradzieży. Funkcjonariusz na miejsce wezwał patrol. Okazało się, że w worku, który niosą mężczyźni znajduje się... grzejnik.

Mieszkańcy Susza tłumaczyli, że właśnie remontują mieszkanie. Policjanci nie uwierzyli im na słowo i ustalili, że grzejnik pochodzi z... szaletu miejskiego, gdzie według pracowników Urzędu Miasta po raz kolejny doszło do kradzieży.

Odzyskany przedmiot przekazano właścicielowi, a złodziei ukarano mandatami.

Asp. szt. Artur Ryll – służbę w Policji rozpoczął 16 lat temu. Przez 10 lat pracował w pionie prewencji, w tym przez trzy lata jako dzielnicowy Zespołu Dzielnicowych KP Susz. Od 6 lat pełni służbę na stanowisku asystenta w Zespole ds. Kryminalnych Komisariatu Policji w Suszu. Pod koniec lipca objął obowiązki Kierownika Posterunku Policji w Zalewie.

Komendant Powiatowy gratulując mu awansu podkreślił, że jego praca i zaangażowanie w wykonywanie zadań służbowych, pozwoliły go wyróżnić spośród innych funkcjonariuszy i powierzyć mu obowiązki kierownika posterunku.



sierż. szt. Joanna Kwiatkowska

„Przyjaciel Szkoły” - taki tytuł otrzymał asp. Tomasz Grysz dzielnicowy iławskiej Policji.

30 – lecie Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Iławie było okazją do uroczystego spotkania i wręczenia nagród oraz wyróżnień.

"Korczaki" czyli nagrody specjalne, których nazwa nawiązuje do nazwiska patrona szkoły, Janusza Korczaka otrzymali przyjaciele i opiekunowie iławskiego Zespołu Placówek Szkolno-Wychowawczych. Wśród nagrodzonych tą wyjątkową statuetką był również iławski dzielnicowy asp. Tomasz Grysz.

Został nagrodzony m.in. za bezinteresowną pracę na rzecz szkoły i pomoc w realizacji działań dydaktycznych i wychowawczych.

- „To wyróżnienie jest dla mnie wyjątkowe.

Ośrodek Szkolno-Wychowawczy to bardzo specyficzne środowisko. Tu uczą się dzieci z różnym upośledzeniem, wymagające szczególnej opieki, dlatego każdą sprawę staram się traktować bardzo indywidualnie. Czasem wystarczy moja obecność, to, że jestem, wysłucham, porozmawiam... Niejednokrotnie jednak trzeba działać szybko, poszukać rozwiązania problemu, udzielić wsparcia.



Tu bardzo ważna jest nasza stała współpraca z ośrodkiem pomocy społecznej czy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie.

To dobro dziecka jest najważniejsze, i dla niego działamy, ale czasem pomocy potrzebuje cała rodzina.

Staram się reagować, pomagać w takich sytuacjach, aby mieszkańcy mojego rejonu mogli czuć się bezpiecznie – powiedział asp. Tomasz Grysz

asp. Tomasz Grysz – służbę w Policji rozpoczął 9 lat temu.

Przez prawie trzy lata pracował w Ogniwie Patrolowo – Interwencyjnym Wydziału Prewencji KPP w Iławie. Od 6 lat pracuje jako dzielnicowy w Referacie Dzielnicowych Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Iławie.

Był nagradzany za swoją służbę przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie oraz Komendanta Powiatowej Policji w Iławie. Dodatkowo wielokrotnie reprezentował komendę Policji w Iławie podczas piłkarskich zmagani, propagując zdrowy tryb życia oraz aktywny wypoczynek.

sierż. szt. Joanna Kwiatkowska

Kętrzyn: W trosce o bezpieczeństwo dzieci rozdali odblaski

Kętrzyńscy policjanci w trosce o bezpieczeństwo dzieci odwiedzili uczniów szkół podstawowych z terenu miasta i gminy Korsze, aby porozmawiać z nimi na temat bezpiecznego poruszania się po drodze. Wszystkie dzieci biorące udział w spotkaniu, otrzymały elementy odblaskowe ufundowane przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Korszach.



Policjanci z Komisariatu Policji w Korszach odwiedzili uczniów Szkół Podstawowych w Korszach, Łankiejmach, Sątocznie oraz Garbnie. W trakcie spotkań asp. Damian Borowski i mł. asp. Stanisław Lewkowicz rozmawiali z dziećmi o zachowaniu bezpieczeństwa w drodze do i ze szkoły, o bezpiecznym przechodzeniu przez ulicę, prawidłowym zachowaniu się na przejściach dla pieszych oraz bezpiecznym zachowaniu w oczekiwaniu na autobus szkolny, jak również o zachowaniu ostrożności podczas wsiadania i wysiadania z autobusu. Policjanci zwrócili uwagę na zagrożenia, jakie czyhają na najmłodszych uczestników ruchu drogowego, szczególnie w okresie zimowym, gdy wcześniej zapada zmrok i jest gorsza widoczność. W takich warunkach kierowca dostrzega

pieszego w ostatniej chwili, wtedy najczęściej jest za późno na jego reakcję i uniknięcie potrącenia.

Dzieci odpowiadały na zadawane pytania i wykazały się wiedzą z zakresu bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Na zakończenie spotkań policjanci rozdali dzieciom ponad 230 elementów odblaskowych ufundowanych przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Korszach, które na pewno zwiększą bezpieczeństwo naszych pociech w trakcie przemieszczania się po drogach.

st. asp. Monika Danielak

Przypominamy!

Od 31 sierpnia 2014 roku każdy pieszy, który porusza się po zmierzchu po drodze poza obszarem zabudowanym, musi mieć odblask umieszczony w sposób widoczny dla kierujących.

Elementami odblaskowymi mogą być przedmioty doczepiane do ubrania, opaski, kamizelki oraz smycze. Ważne jest ich umieszczenie: odblaski zaleca się umieszczać na wysokości kolan, dłoni, w okolicy środka klatki piersiowej i pleców – wówczas będziemy mieli pewność, że są dobrze widoczne dla innych uczestników ruchu drogowego.

Po zmroku pieszy ubrany w ciemny strój jest widziany przez kierującego pojazdem z odległości około 40 metrów. Natomiast osoba piesza, mająca na sobie elementy odblaskowe, staje się widoczna nawet z odległości 150 metrów.

Te dodatkowe metry pozwalają kierowcy wyhamować i bezpiecznie ominąć pieszego.



Giżycko: Bezpieczny przedszkolak na drodze

Policjant giżyckiej drogówki w ramach działań „Bezpieczni kierowcy=Bezpieczni piesi” spotkał się z dziećmi Niepublicznego Przedszkola „Promyk” w Giżycku. Funkcjonariusz rozmawiał z dziećmi o zasadach bezpiecznego poruszania się po drogach.

Kierownik Ognia Ruchu Drogowego KPP w Giżycku asp. Maciej Szewczyk w rejonie skrzyżowania ulicy T. Kościuszki z ulicą Smętka w Giżycku spotkała się z grupą 3-latków z Niepublicznego Przedszkola „Promyk” w Giżycku. Tematem spotkania było bezpieczeństwo w ruchu drogowym.

Na początku spotkania maluchy dowiedziały się, jak bezpiecznie poruszać się po drogach. Policjant przypomniał dzieciom o zachowaniu szczególnej ostrożności w trakcie przekraczania jezdni, i o tym, jak ważne jest, aby posiadały w swoim ubiorze elementy odblaskowe. W dalszej części spotkania zaprezentował dzieciom, w rejonie skrzyżowania, prawidłowy sposób przekraczania jezdni, który później był ćwiczony przez trzylatków.

sierż. Iwona Chruścińska

Jabłka z policyjnego sadu trafiły do wychowanków Domu im. Janusza Korczaka i pacjentów Zakładu Opieki Długoterminowej

W miniony piątek policjanci oleckiej komendy przekazali nietypowy prezent wychowankom Domu im. Janusza Korczaka w Olecku oraz pacjentom Zakładu Opieki Długoterminowej w miejscowości Jaśki. Jabłka – bo o nie chodzi, pochodziły z sadu przy Komendzie Powiatowej Policji w Olecku, prawdopodobnie jedynego takiego w województwie, z owoców którego korzystają policjanci i zaprzyjaźnione placówki.



ml. asp. Justyna Sznel

Policja i bankowcy - wspólnie przeciw kradzieżom „na wnuczka”

Podniesienie świadomości ludzi starszych wobec zagrożeń związanych z oszustwami metodą „na wnuczka” oraz przeciwdziałanie tym przestępstwom – to główny cel spotkania węgorszewskich policjantów z przedstawicielami placówek bankowych, które odbyło się 7 października w siedzibie Banku Spółdzielczego w Węgorszewie Oddział w Baniach Mazurskich.



Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem przedstawicieli placówek bankowych. Wzięło w nim udział około 40 uczestników, którzy zadeklarowali chęć współpracy z Policją w celu przeciwdziałania kradzieżom m.in. metodą „na wnuczka”. Z ramienia Policji spotkanie poprowadził podkom. Adrian Gajda.

Bankowcy są często jedynymi osobami, które mają bezpośrednią okazję, aby zapytać starsze osoby o powód wypłacania oszczędności życia. To może pomóc uniknąć wielu tragedii.

Już teraz, dzięki świadomości i życzliwości pracowników banku, udało się uniknąć niejednej takiej zuchwałej kradzieży. Ostatnio w Węgorszewie, pracownica banku zauważyła zmianę w zachowaniu starszej pani, zareagowała na niekorzystne dla niej działanie i wypłatę oszczędności życia. Odprowadziła kobietę do domu, a następnie zadzwoniła na Policję.

asp. Grażyna Magiera

Najserdeczniejsze podziękowania za pomoc w organizacji XXIII Oleckiego Otwartego Maratonu Pływackiego

Panu komendantowi Rafałowi Klauzie

dziękuję i pozdrawiam
Andrzej Kamiński
dyrektor MOSiR Olecko



PRZEDSZKOLE MIEJSKIE NR 4
im. Pluszowego Misia
ul. Okopowa 16
10-075 Olsztyn
tel. 0-89 527 27 51
e-mail: pm_4_olsztyn@interia.pl

„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada,
lecz przez to, kim jest;
nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli
się z innymi.”

Jan Paweł II

Pragniemy złożyć
najserdeczniejsze podziękowania
dla **Pani Edyty Gopaniuk**

za okazane serce, życzliwość oraz bezinteresownie poświęcony czas przy
organizacji wycieczki do Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie, dzięki której
nabyliśmy nowe wiadomości oraz miło spędziliśmy wspólne chwile.



dzieci z grupy IV
wychowawczyni:
Katarzyna Romanowicz
Katarzyna Sulikowska
Przedszkole Miejskie nr 4 im. Pluszowego Misia
w Olsztynie

**Tej samej treści podziękowania
otrzymali również
Pani Lidia Cynt
oraz Krzysztof Wasyńczuk
z KMP w Olsztynie**

Wywaliczyli Puchar Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego

Reprezentacja Policji wygrała Turniej Służb Mundurowych w piłce siatkowej o puchar Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Olsztynie!

Najlepszym rozgrywającym Turnieju został mł. insp. Przemysław Polechoński Naczelnik Sztabu Policji. Za Najlepszego atakującego Turnieju uznano mł. insp. Mariusza Kozłowskiego zastępcę komendanta powiatowego Policji w Lidzbarku Warmińskim.

Turniej Służb Mundurowych w piłce siatkowej o puchar Szefa Wojewódzkiego Sztabu wojskowego w Olsztynie odbył się 6 listopada 2015 r. w hali sportowej 22 Wojskowego Oddziału Gospodarczego w Olsztynie. W tym roku został on zorganizowany by uczcić obchody Dnia Niepodległości.

W mistrzostwach udział wzięło osiem drużyn. Najlepsi okazali się reprezentanci Policji, którzy w finale pokonali Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Olsztynie. To właśnie do rąk policjantów powędrował puchar i piłka z Mistrzostw Świata z podpisami reprezentacji Polski, wręczona osobiście przez Pawła Papkę, Prezesa Polskiego Związku Piłki Siatkowej, którą policjanci chcą przekazać na aukcję charytatywną, by wesprzeć leczenie chorych dzieci.

Główną ideą Turnieju była wymiana doświadczeń oraz integracja środowisk służb mundurowych, a celem - podnoszenie sprawności fizycznej funkcjonariuszy oraz pielęgnowanie szlachetnej rywalizacji sportowej.

Rozgrywki były doskonałą okazją, by zobaczyć ludzi, którzy na co dzień dbają o nasze bezpieczeństwo, w zupełnie innej sytuacji.

Emocji było sporo. Do rywalizacji stanęły reprezentacje: Policji, Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie, Wojska Garnizonu Olsztyn, Straży Granicznej w Olsztynie, KMP Straży Pożarnej w Olsztynie, Straży Miejskiej w Olsztynie, Służby Wewnętrznej w Olsztynie oraz Aresztu Śledczego z Barczewa.

Mecze rozgrywane były do dwóch wygranych setów, w systemie „każdy z każdym” w grupach eliminacyjnych.

Drużyna reprezentująca Policję wygrała wszystkie spotkania ze stratą tylko dwóch setów!



To właśnie do rąk Policji oprócz pucharu za pierwsze miejsce powędrowała piłka z Mistrzostw Świata z podpisami reprezentacji Polski, wręczona osobiście przez Pawła Papkę, Prezesa Polskiego Związku Piłki Siatkowej.

Policjanci jednogłośnie podjęli decyzję, że te największe trofeum prześlą na aukcję charytatywną, by wesprzeć chore dzieci podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Oprócz pucharów za zwycięstwo drużynowe, przyznano również nagrody indywidualne.

Najlepszym atakującym został mł. insp. Mariusz Kozłowski z Komendy Powiatowej Policji w Lidzbarku Warmińskim.

Najlepszym rozgrywającym mł. insp. Przemysław Polechoński z Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie.

Statuetka najwszechstronniejszego zawodnika turnieju powędrowała do Sebastiana Smoluk z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych.

- „To była świetna zabawa połączona z integracją służb oraz duchem walki fair play. Mistrzostwa były przygotowane na najwyższym poziomie” - mówili uczestnicy turnieju.

Wszyscy żegnali się z nadzieją, że za rok znowu się spotkają i wezmą udział w tak wspaniałym sportowym przedsięwzięciu.

Mistrzostwa w siatkówce zorganizował Wojewódzki Sztab Wojskowy w Olsztynie.

W skład drużyny wchodził:

**mł. insp. Dariusz Ślęzak
mł. insp. Przemysław Polechoński
mł. insp. Mariusz Kozłowski
podkom. Mariola Plichta
mł. asp. Andrzej Mankov
sierż. sztab. Tomasz Majewski
sierż. sztab. Radosław Rudkowski
Krzysztof Dąbrowski**



**Policjanci wygrali piłkę z Mistrzostw Świata,
z podpisami reprezentacji,**

**którą przekażą
na aukcję charytatywną!**



Podkom. Mariola Plichta prezentuje piłkę z Mistrzostw Świata, którą zwycięska drużyna otrzymała z rąk Pawła Papke, Prezesa Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Piłka zostanie przekazana na aukcję charytatywną Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy!



**Reprezentacja Policji, która wygrała
Turniej Służb Mundurowych w piłce siatkowej o puchar Szefa Wojewódzkiego
Sztabu Wojskowego w Olsztynie**

Organizator pomyślał w tym roku o kobietach. Obowiązkiem regulaminowym było posiadanie w składzie co najmniej jednej Pani. Drużynę Policji zasilili podkom. Mariola Plichta z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie, która choć nie grała we wszystkich setach, to z pewnością wspierała swoją drużynę mocnym dopingiem.



**Najlepszy atakujący, rozgrywający
oraz najwszechstronniejszy zawodnik turnieju**

Informator

PROJEKT I SKŁAD PUBLIKACJI PT. „INFORMATOR”- BOŻENA PRZYBOROWSKA
TELEFON: 89-522-54-41; e-mail bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl

Wszystkie numery „Informatorów” dostępne są na stronie <http://warmisko-mazurska.policja.gov.pl/ol/wolnytekst/157,Gazetka-Informator.html>